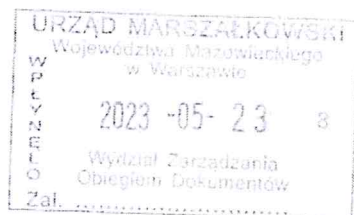


Ząbki, 27.04.2023 r.



95677.P.23



Zarząd Województwa Mazowieckiego
ul. Jagiellońska 26
03-719 Warszawa

Petycja

w sprawie odstąpienia przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich od planów wycinki topól rosnących przy DW 634 na odcinku od przejazdu kolejowego na ul. Łodygowej w kierunku ul. Warszawskiej w Ząbkach

Szanowni Państwo,

na podstawie art. 2 ust. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o petycjach, składam w interesie publicznym niniejszą petycję.

Wnoszę o odstąpienie od planów usunięcia topól, o których mowa w niniejszej petycji i cofnięcie wniosku złożonego do Burmistrza Miasta Ząbki o wydanie zezwolenia na usunięcie tych drzew. W przypadku uzyskania decyzji zezwalającej na ich usunięcie, zwracam się z wnioskiem, by decyzji nie realizować i pozostawić w krajobrazie naszego Miasta te rosłe drzewa.

Mieszkańcy Miasta Ząbki pozyskali informację o złożeniu przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie do Burmistrza Miasta Ząbki wniosku o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew rosnących wzdłuż DW 634 na odcinku ul. Łodygowej [od przejazdu kolejowego do ul. Warszawskiej] w Ząbkach. Chodzi o grupę 11 rosłych i dorodnych topól rosnących po lewej stronie drogi w kierunku Miasta, na granicy działek ewidencyjnych nr 30/10 i 30/7, nr obrębu 0025, nazwa obrębu 03-01. Drzewa te rosną na działce drogowej, stanowią element pasa drogowego, jest to droga wojewódzka zarządzana przez MZDW w Warszawie.

Motywy wniosku ma być zagrożenie dla mienia i ruchu drogowego. Autor petycji, jako że Ząbki nie są dużym miastem, spotkał się jednak z opinią, że powodem interwencji MZDW mogą być nieuzasadnione obawy właściciela sąsiednich nieruchomości, związane z brakiem poczucia bezpieczeństwa wywołanego bliskością tak dorodnego drzewostanu. W efekcie tego MZDW złożył wniosek o zezwolenie na wycinkę tych drzew, co należy uznać za nieuzasadnione i co nie powinno uzyskać akceptacji mieszkańców Miasta Ząbki.

Trudno jest zaakceptować obawy MZDW o mienie, biorąc pod uwagę, że zarządca drogi nie wiedział nawet o jaki konkretnie gatunek drzew chodzi, nie znając tych drzew. We wniosku wskazano błędnie na topole osiki, podczas gdy są to topole kanadyjskie. Jak można oceniać stan zdrowotności drzew, który ma stwarzać zagrożenie dla mienia i ruchu drogowego, nie znając jego

gatunku? Każdy gatunek drzewa posiada unikalne właściwości i cechy, zarówno pod kątem wytrzymałości, twardości drewna, jak i podatności na choroby. Korona tych drzew zaczyna się bardzo wysoko, nawet na wysokości 5-8 metrów, drzewa nie rosną nawet przy skraju jezdni, a kilka metrów od niej, co sprawia, że nie powinny one stwarzać zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu. Co więcej drzewa te – jako zieleń przydrożna, o której mowa w ustawie o drogach publicznych – spełnia inne, ważne funkcje wspierające ruch komunikacyjny, o czym będzie mowa niżej.

Przy będącej w zarządzie MZDW drodze wojewódzkiej DW 634 na terenie Warszawy [ul. Radzymińska] rośnie mnóstwo topól, w dodatku przy ciągu pieszo-rowerowym o dużym natężeniu ruchu. Są to topole włoskie, czy topole chińskie. Dziwić może więc, że te topole mogą rosnąć sobie spokojnie w znacznie bardziej zurbanizowanym terenie, a topole na terenie Ząbek MZDW chce usunąć.

I. Argumentacja historyczno- tożsamościowa.

Drzewa topolowe w Ząbkach mają dla Ząbkowian wartość historyczną. Nie bez powodu liść topolowy jest umieszczony w herbie Miasta Ząbki. Jak wskazywał R. Żbikowski, regionalista ząbkowski, autor herbu i pierwszej monografii o historii miasta: *„Element zielonego listka topoli symbolizuje powszechnie rosnące na terenie drzewa topolowe oraz życie i ochronę środowiska”*¹.

Topolowe drzewa w Ząbkach są więc elementem tożsamościowym Miasta i jego Mieszkańców. Wskutek modernizacji DW 634 w wyniku Państwa Inwestycji usunięto mnóstwo topoli – włoskich, białych, szarych, balsamicznych, osik. W efekcie sposobu zarządzania drogą wojewódzką w Mieście, w którego herbie znajduje się topolowy liść, nie będzie żadnego przedstawiciela tego gatunku. Wjeżdżając do naszego Miasta od strony Warszawy z ul. Łodygowej przybysze witani są szpalerem ogromnych topoli. Witani są topolami w mieście topól. Uważam, że zbyt pochopnie i lekceważąco MZDW podchodzi do mieszkańców Miasta. To, że ustawa o drogach publicznych „odbiera” samorządowi miasta zarząd zielenią przydrożną, nie oznacza to, iż drzewa te stają się eksterytorialne, że nie tworzą struktury miasta, że nie stanowią elementu tożsamości jego mieszkańców. To są nadal drzewa miejskie, drzewa Miasta Ząbki, drzewa mieszkańców, wpisane w nasz miejski krajobraz, choć formalnie w zarządzie zarządcy drogi [ale wciąż w zarządzie].

Jak wskazano wyżej – w Warszawie przy DW 634- również rośnie wiele topól, ale to te ząbkowskie kłują w oczy MZDW. Na ząbkowskim odcinku nie ma nawet ciągu pieszo-rowerowego, nie ma tam specjalnie ruchu pieszego, rowerowego, w przeciwieństwie do ul. Radzymińskiej, przy której rosną topole, dosadzane są w dodatku nowe

II. Argumentacja związana z koniecznością przeciwdziałania wyspom ciepła

¹ R. Żbikowski: *Ząbki - dzieje, ludzie, miasto*. Ząbki: wyd. Apostolicum 2006.

Kolejny aspekt związany jest z funkcją, jakie drzewa te spełniają nie tylko względem mieszkańców Miasta Ząbki, ale podróżujących DW 634 w dalszych kierunkach. Objęte wnioskiem MZDW topole są ogromne, przez co latem dają mnóstwo cienia. Dzięki temu mieszkańcy, ale też kierowcy, nie parzą się w skwarze, lecz korzystają z zacienionego tunelu. Wjeżdżając do Ząbek od strony Warszawy, gdzie przy ul. Łodygowej po modernizacji praktycznie nie ma zieleni wysokiej, kierowcy z ulgą mogą pozostać w cieniu owych drzew topolowych. Mogą odetchnąć przed dalszą podróżą zmodernizowanym dalej odcinkiem pozbawionym zieleni wysokiej, gdzie znów utkną w skwarze.

Według ostatnich badań wynika, że miasta ocieplają się średnio o 0,5°C na dekadę. Miasta ocieplają się średnio o 0,56C w dzień i 0,43C w nocy. Regiony miejskie ogrzewają się średnio o 29% szybciej niż obszary wiejskie, co kontrastuje z obszarami wiejskimi, które ogrzewają się o 0,4C w dzień i 0,37C w nocy².

Problem tworzenia się wysp ciepła dotyczy niestety również Ząbek. W Miejskim Planie Adaptacji do Zmian Klimatu dla Miasta Ząbki wprost zdiagnozowano, że charakterystyka przestrzenna Miasta Ząbki spowoduje wzrost ilości negatywnych zjawisk pogodowych oraz zintensyfikuje się zjawisko miejskiej wyspy ciepła. Wskazano, że deficyt obszarów zielonych jest jedną z cech charakterystycznych większości miast, w tym Miasta Ząbki, a wzbogacanie szaty roślinnej stanowi ważny element adaptacyjny wpływając m. in. na odczucie temperatur w centrach miast, miejską wyspę ciepła. Diagnoza jest brutalna - w okresach letnich zwiększy się skala zjawiska miejskiej wyspy ciepła, a brak odpowiedniego przewietrzania będzie potęgował uczucie gorąca³.

Dlatego też wycinka topól przy ul. Łodygowej spotęguje tylko negatywne zjawiska wysp ciepła w naszym Mieście i przyczyni się do zwiększania średnich temperatur, obniżając komfort życia mieszkańców i w oczywisty sposób użytkowników DW 634.

Zmodernizowany przez Państwa odcinek Łodygowej DW 634 od ul. Radzywińskiej do przejazdu kolejowego szczerze nie napawa optymizmem. Wspaniała infrastruktura drogowa i ścieżki rowerowe nie zrekompensują jednak tego, że w tym obszarze brak jest zieleni wysokiej, latem nie jest przyjemnie poruszać się rowerem po tym gorącym odcinku.

Niestety modernizacja DW634 w Ząbkach na odcinku od ul. Orlej do ronda w Zielonce również pozbawiła naszego Miasta zieleni wysokiej, która dawała poczucie cienia, przyjemnego komfortu poruszania się tą drogą. Centrum miasta, mimo deklarowanych nasadzeń w mojej ocenie, w okresie letnim będzie spalone słońcem.

Tym samym wystarczy wiedza laika i nieprofesjonalna obserwacja, by widząc dotychczasową pielęgnację zieleni przydrożnej przy DW634 [a do tej należy również sadzenie i wycinanie drzew

² Instytut Rozwoju Myśli Ekologicznej, <https://irme.pl/11690-2/>

³ Miejski Plan Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Ząbki, www.zabki.pl

i krzewów], dojść do przekonania, że efektem wycinki cieniodajnych topól przy ul. Łodygowej będzie wzrost temperatury tego miejsca, pozbawienie komfortu poruszania się tą drogą i przyczynienie się na innym odcinku do potęgowania zjawiska wysp ciepła w Mieście Ząbki.

III. Argumentacja przyrodnicza.

W końcu wspomniane drzewa są obecnie najwyższymi w Ząbkach, niektóre z nich mają rozmiary pomnikowe, biorąc pod uwagę rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 4 grudnia 2017 r. w sprawie kryteriów uznawania tworów przyrody żywej i nieożywionej za pomniki przyrody. Niektóre bowiem okazy mają i po 400 cm obwodu w pierśnicy. Z tego względu zasługują, jeśli nie na ochronę pomnikową, to przynajmniej na zabiegi pielęgnacyjne i ochronne, a nie ich bezpowrotne usuwanie.

Wskazuje się przecież, że zarządca drogi jest podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie drzew rosnących w pasie drogowym drogi publicznej (W. Radecki, *Właściwość organów w sprawach utrzymania zieleni położonej w pasie drogowym na obszarach zabudowanych*, „Nowe Zeszyty Samorządowe” 2000/6, s. 66). Rola ta wpisuje się *sensu largo* w system ochrony przyrody czy też ochrony środowiska, co powinno wpływać na unikanie nadużywania argumentu bezpieczeństwa ruchu drogowego przy podejmowaniu decyzji o usuwaniu drzew⁴.

Wokół drzew topolowych, masowo sadzonych w okresie PRL, narosło wiele niesprawiedliwych mitów, a tymczasem wiele miast powraca do ich sadzenia. Przykładem jest zarządzana przez MZDW ul. Radzywińska [stanowiąca również DW634], wzdłuż której posadzono topole chińskie i nikomu do tej pory nie przyszło do głowy, by usuwać topole włoskie z okolic OBI. A tymczasem naukowcy wskazują, że „*W klimacie Polski żadne inne drzewa nie produkują takich ilości tlenu, nie dają tyle cienia, tak wydajnie nie osuszają gruntu, nie zatrzymują tylu zanieczyszczeń i tak szybko nie tworzą ekranów wiatrochronnych – i to już w pierwszych kilkudziesięciu latach życia. Dzięki dużej tolerancji siedliskowej i bardzo szybkiemu wzrostowi topole są niezwykle cennym rodzajem drzew. [...] Są tak wydajne w pochłanianiu zanieczyszczeń, że z powodzeniem mogą być stosowane w fitoremediacji. [...] Uznanie topoli za „mało szlachetne” drzewo skutkuje wycinaniem wartościowych form pod przykrywką chwytliwego hasła: „topola to chwast”. Jest za niego uważano nie tylko ze względów bezpieczeństwa czy estetycznych, ale także z powodu produkcji uciążliwego puchu nasiennego. W tej sytuacji trzeba przypomnieć, że jest on wytwarzany wyłącznie przez osobniki żeńskie*”⁵.

Czas zatem na odczarowanie mitów narosłych wokół topól, szczególnie w Ząbkach i w miejscach szczególnie narażonych na tworzenie się miejskich wysp ciepła.

IV. Argumentacja prawna

⁴ M. Burdowy [w:] *Drzewa publiczne, komentarz*, Warszawa 2012, art. 20, art. 20(a) – t. Żółta.

⁵ E. Rudnicki [Polskie Towarzystwo Dendrologiczne], P. Kosowski [Międzynarodowe Towarzystwo Uprawy i Ochrony Drzew], *Powrót topoli do miast*, Zieleni Miejska, styczeń 2022, nr 1, s. 28-29

Drzewa objęte wnioskiem MDW stanowią zielen przydrożną w rozumieniu art. 4 pkt 22 ustawy o drogach publicznych. Już z samej ustawowej definicji zieleni przydrożnej wynika szczególna jej funkcja, tak istotna dla użytkowników dróg. Zgodnie z ustawą jej celem jest „ochrona użytkowników drogi przed oślepianiem przez pojazdy nadjeżdżające z kierunku przeciwnego, ochronę drogi przed zawiewaniem i zaśnieżaniem, ochronę przyległego terenu przed nadmiernym hałasem, zanieczyszczeniem powietrza, wody i gleby”.

Oznacza to, że z woli ustawodawcy zielen przydrożna ma spełniać określone ustawą funkcje, które nie pozostają bez znaczenia dla parametrów użytkowanej drogi, dla jej bezpieczeństwa, służy celom określonym w przepisach. Roślinność w pasie drogowym oprócz walorów estetycznych zabezpiecza ruch drogowy oraz tereny przyległe do pasa drogowego⁵

W konsekwencji, zestawiając ze sobą ważny interes publiczny, materializowany w ustawowej funkcji zieleni przydrożnej z jednostkowym, indywidualnym, a do tego skrajnie subiektywnym odczuciem jednostki – należy dojść do przekonania, że nadrzędny powinien pozostać interes publiczny.

Subiektywna obawa właściciela sąsiadującej nieruchomości powinna być - w ocenie autora petycji – realizowana poprzez pielęgnację zieleni przydrożnej przez zarządcę drogi. Nie zasługuje także na aprobatę subiektywne przekonanie zarządcy drogi o stwarzaniu zagrożenia przez drzewa, których gatunku się nie zna i które nie zostały zbadane, skoro do wniosku o zezwolenie na usunięcie drzew nie przedłożono opinii i ekspertyz.

Na podstawie art. 20 pkt 16 ustawy o drogach publicznych obowiązkiem zarządcy drogi jest utrzymywanie zieleni przydrożnej, by ta mogła w dalszym ciągu realizować cele wynikające z jej istoty, wyrażonej w definicji z art. 4 pkt 22 ustawy.

Zarządca po to ma za zadanie utrzymywać zielen przydrożną, by ta mogła realizować inne funkcje drogi, niż komunikacyjne [ustawodawca wskazuje, że ma ona znaczenie wspomagające funkcję komunikacyjną i zabezpieczającą właściwości drogi]. To nie subiektywny interes właściciela nieruchomości, nie nieudokumentowana ocena MZDW, a wzgląd na szerszy, ogólnopojęty interes wszystkich użytkowników drogi powinien wieść prym.

Oczywiście z art. 20 pkt 16 ustawy wynika, iż zarządca ma prawo nie tylko utrzymywać zielen przydrożną, ale także sadzić i usuwać drzewa i krzewy, co oznacza, że jest uprawniony do złożenia wniosku o zezwolenie na wycinkę drzew przydrożnych stanowiących zielen przydrożną.

Jednakże w ocenie autora petycji:

- I. wykładnia językowa ww. przepisu przemawia za tym, iż ustawodawca nieprzypadkowo ujął kolejność możliwych zabiegów na zieleni, wskazując, że usuwanie drzew i krzewów ma charakter ostateczny [skoro zostało wymienione na końcu przepisu];

⁵ P. Zaborniak [w:] W. Maciejko, P. Zaborniak, *Ustawa o drogach publicznych. Komentarz*, Warszawa 2010, art. 20.

2. zasady proporcjonalności w demokratycznym państwie prawa przemawiają za przyjęciem, że przed podjęciem działań dalej idących [jakim niewątpliwie jest usunięcie drzewa] organy władzy publicznej powinny podejmować działania mniej dotkliwe i mniej dolegliwe. Dopiero, gdy te nie przynoszą efektu, należy stopniować rozwiązania aż do uzyskania oczekiwanego celu – przy wyważeniu interesów zasługujących na szczególne znaczenie.

Jeżeli zatem subiektywne odczucie właściciela nieruchomości sąsiednie, subiektywna i niepoparta badaniami ocena zarządcy drogi prowadzi do podjęcia decyzji o wycince drzew, bez wcześniejszego podjęcia przez zarządcę drogi czynności mniej dolegliwych, oznacza to, że wniosek o zezwolenie na wycinkę drzew naruszać może zasadę proporcjonalności. W pierwszej kolejności zatem zarządca powinien dokonać zabiegów pielęgnacyjnych, zabezpieczających w stosunku do ww. drzew.

Wskazuje się, że działania zarządcy drogi mają polegać nie tylko na tworzeniu zieleni przydrożnej, ale również na jej utrzymaniu. Utrzymanie, oprócz czynności poprawiających estetykę środowiska pasa drogowego, polega na działaniach ochronnych, w tym w szczególności nawadnianiu terenów zielonych, przeciwdziałaniu szkodom powodowanym przez owady, zwierzęta i ludzi⁷.

Jakie działania ochronne podjął MZDW w stosunku do drzew objętych wnioskiem?

W ocenie autora petycji, jeżeli MZDW, wskutek obaw właściciela nieruchomości sąsiedniej oraz własnych zarządcy, dla pasa drogowego nie podjęło czynności pielęgnacyjnych, ochronnych w stosunku do drzew objętych wnioskiem o wydanie zezwolenia na ich usunięcie – może pozostawać w sprzeczności z zasadą proporcjonalności wyrażoną w art. 8 kodeksu postępowania administracyjnego [a także w Konstytucji]. Zgodnie z tym przepisem *organy administracji publicznej prowadzą postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej, kierując się zasadami proporcjonalności, bezstronności i równego traktowania*. Zasada proporcjonalności wymaga należytego wyważenia celu legislacyjnego i środka użytego do jego realizacji. Czy mając na uwadze cel, dla którego MZDW zdecydował się złożyć wniosek o usunięcie drzew, środek ten jest adekwatny? Czy mając na uwadze obawy mieszkańca, czy szerszy wzgląd na bezpieczeństwo mienia usunięcie drzew jest niezbędne? Czy cele te nie mogą być osiągnięte przez inne, mniej dolegliwe zabiegi – czynności pielęgnacyjne, w tym ochronne w stosunku do drzew?

Mieszkańcy Ząbek mają prawo oczekiwać, że przyjęte przez MZDW działania pozostaną proporcjonalne do obranego celu. Mają prawo oczekiwać, że zarządcy dróg będą unikać podejmowania działań, które będą niewspółmierne do celu prowadzonych działań. W ocenie autora petycji za niewspółmierną dla oczekiwanych celów należy uznać decyzję o usunięciu drzew pozostających w pasie drogi, w sytuacji, gdy nie chodzi o modernizację, czy rozbudowę drogi, a obiekcje mieszkańca, czy subiektywne odczucie MZDW. Jako adekwatne działanie

⁷ P. Zaborniak [w:] A. Maciejko, P. Zaborniak, *Ustawa o drogach publicznych. Komentarz*. Warszawa 2010, art. 20.

należałoby uznać dokonanie niezbędnych zabiegów arborystycznych, poprzedzonych badaniami dendrologicznymi, ewentualne zastosowanie środków grzybo-, insektobójczych, w zależności od ustaleń.

Zgodnie z art. 5 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Natomiast art. 74 Konstytucji RP przywołuje następujące zasady: władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom; ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych; władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Mając na względzie, iż ochrona środowiska jest wartością konstytucyjną, tym bardziej należy oczekiwać od dysydentów instytucjonalnych, w tym zarządców dróg, że ich działania będą kierowały się zasadą proporcjonalności, że podmioty te będą ważyć i dawkować podejmowane działania i przedsięwzięte środki w drodze do oczekiwanego celu. Że działania te będą adekwatne. Jeżeli bezpieczeństwo użytkowników drogi i właścicieli nieruchomości przyległych można uzyskać mniej dolegliwymi środkami, to te środki powinny zostać podjęte w pierwszej kolejności. Obrazowo można to ująć w ten sposób, że osoby chorej na grypę, pomimo, że zaraża innych i stwarza niebezpieczeństwo, nie zabija się. By mitygować niebezpieczeństwo podejmuje się inne, adekwatne ku temu środki.

Jeżeli MZDW nie podjął w stosunku do drzew przy ul. Łodygowej w Ząbkach żadnych działań pielęgnacyjnych, ochronnych, a po prostu złożył wniosek o zezwolenie na ich usunięcie, to może to pozostawać w sprzeczności z przedstawioną zasadą oraz przepisem art. 20 pkt 16 ustawy o drogach publicznych, który w ocenie autora petycji, miarkuje działania pielęgnacyjne, usunięcie drzew i krzewów wymieniając na końcu przepisu.

Warto uwypuklić, że postępowanie o wydanie zezwolenia na usunięcie drzewa opiera się o przepisy kpa, zatem organ wydający decyzję w tym przedmiocie przeprowadza w tym celu postępowanie dowodowe. Jeżeli MZDW we wniosku nie wskazał prawidłowego gatunku drzew, nie przedstawił żadnych opinii dendrologicznych, fitosanitarnych, a mimo to wywodzi, że drzewa [tylko dlatego, że rosną w pasie drogowym] zagrażają bezpieczeństwu ruchu drogowego, to tezy te należy uznać za gołosłowne.

V. Podsumowanie

Z uwagi na powyższe wnoszę o odstąpienie od planów usunięcia topol, o których mowa w niniejszej petycji i cofnięcie wniosku złożonego do Burmistrza Miasta Ząbki o wydanie zezwolenia na usunięcie tych drzew. W przypadku uzyskania decyzji zezwalającej na ich usunięcie, zwracam się z wnioskiem, by decyzji nie realizować i pozostawić w krajobrazie naszego Miasta te rosłe drzewa.

Na podstawie art. 4 ust. 3 ustawy o petycjach nie wyrażam zgody na ujawnienie danych osobowych na stronie internetowej adresata petycji. W przypadku publikacji wnoszę o dokonanie stosownej anonimizacji.

Załączniki:

- lista poparcia osób dla wskazanej w petycji inicjatywy na portalu petycjeonline.com (petycja nie jest składana przez grupę podmiotów w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o petycjach).
- wydruk petycji, która została opublikowana na portalu petycjeonline.com;

Do wiadomości:

1. MAZOWIECKI ZARZĄD DRÓG WOJEWÓDZKICH W WARSZAWIE, ul. Mazowiecka 14, 00-048 Warszawa
2. Burmistrz Miasta Ząbki, Urząd Miasta Ząbki, Ul. Wojska Polskiego 10, 05-091 Ząbki